

Warszawa, 5 marca 2019 r.

Dr Katarzyna Lubnauer

Przewodnicząca Partii
.Nowoczesna

Szanowna Pani
Anna Zalewska
Minister Edukacji Narodowej

Szanowna Pani Minister,

Czara goryczy się przelała. Wszystko wskazuje na to, że w kwietniu odbędzie się strajk nauczycieli. Nie mieliśmy wątpliwości, że tak się musiało stać, ponieważ trzy lata Pani obecności w Ministerstwie, to trzy lata wytężonej pracy na zawód i wściekłość nauczycieli. Stała się Pani ministrem-symbolem, symbolem ślepego wcielania w życie szkodliwych pomysłów, symbolem niechęci do słuchania i dialogu, symbolem bezwładu w sprawie pożytecznych zmian w szkołach.

Wydaje się, że postawiła Pani sobie za zadanie przetestowanie cierpliwości nauczycieli, szanowanej grupy społecznej, od której pracy zależy przyszłość naszych dzieci, czyli przyszłość Polski. Wprowadziła Pani deformę edukacji, do której autorstwa nikt z ekspertów nie chciał się przyznać, deformę forsowaną na oślep z nadzieją na zyskanie kilku punktów procentowych w sondażach. Przez Pani krótkowzroczność zaprzepaszczono dokonania kilku rządów, które tworzyły w Polsce skuteczniejszy system edukacji, który stawał się naszym narodowym powodem do dumy, podziwianym przez ekspertów na całym świecie.

Skutki tej deformy odczuli już wszyscy, od uczniów po samorządy. Te ostatnie, ubezwłasnowolnione w zakresie tworzenia siatki szkół, musiały ponieść większość z finansowych konsekwencji likwidacji gimnazjów, dokładając się do subwencji oświatowej. Najbardziej jednak odczuli ją nauczyciele. Nauczyciele, którzy zmuszeni są pracować w przepełnionych szkołach galopując przez przeładowane programy nauczania. Nauczyciele, na których często skupia się złość rodziców za pogorszenie poziomu edukacji od 2016 roku. Nauczyciele, którym ograniczono możliwość dorabiania nadgodzinami i na których niejednokrotnie wymuszono pracę w kilku szkołach na jeden etat.

Ten ostatni aspekt, aspekt finansowy, jest w dzisiejszej dyskusji niezwykle istotny. Nauczyciele od lat domagają się podwyżek. Ostatnie, które im zaoferowano, były opłacone z ich własnych pieniędzy: Rząd zabrał nauczycielom dodatki i wydłużył czas awansu na każdym etapie z 2 do 3 lat. To uderzyło szczególnie w młodych pedagogów.

.Nowoczesna

W związku z powyższym praca nauczyciela stała się wyjątkowo nieatrakcyjna. Obniżenie prestiżu zawodu przez rząd PiS, całkowite zbagatelizowanie żądań ekonomicznych połączone z niskim bezrobociem w Polsce powoduje, że młodzi ludzie wybierają pracę w innych sektorach. Coraz częściej obserwujemy tzw. selekcję negatywną, tzn. do zawodu nauczyciela nie zgłaszają się najlepsi i najbardziej utalentowani z misją i pasją. W miastach brakuje nauczycieli przedmiotów ścisłych i zawodowych. Ci, którzy trwają w zawodzie, są zmuszeni prowadzić lekcje z przedmiotów, które nie są ich specjalnościami zamykając braki kadrowe szkół. Jeśli ten fatalny trend nie zostanie przerwany, polski system edukacji runie jak domek z kart, pozostawiając młode Polki i Polaków samym sobie, bez szans w konkurencji z rówieśnikami z innych państw Unii Europejskiej, które inwestują w edukację.

Przerażające jest to, że ani Pani, ani Pani polityczni patroni Jarosław Kaczyński i Mateusz Morawiecki, nie widzicie, jak bardzo niedofinansowany jest polski system edukacji i jakie będą tego fatalne konsekwencje w najbliższej przyszłości. Kiedy to się dzieje, Pani milczy. Nie chce Pani rozmawiać z nauczycielami. Nie protestowała Pani przeciwko kłamstwom własnego rządu o tym, że nie ma środków na podwyżki dla nauczycieli. Nie protestowała Pani, kiedy okazało się, że w budżecie wyborczym są olbrzymie środki na transfery dla wybranych grup przydatnych PIS wyborczo, które należałoby zainwestować w edukację.

Próba ucieczki do Parlamentu Europejskiego to kolejny symbol Pani słabości. Jestem przekonana jednak, że ta dezercja od problemów, które Pani stworzyła, będzie powstrzymana przez opór nauczycieli, których Pani oszukała, ale przede wszystkim przez sprzeciw uczniów i rodziców, których potraktowała Pani instrumentalnie.

Pani Minister, jeszcze nie jest za późno, żeby zaważyć o nauczycieli i powstrzymać strajk. Nauczyciele są wciąż gotowi do rozmowy. Apeluję do Pani o schowanie osobistych urazów i rozpoczęcie trudnej sztuki dialogu. Apeluję także o mądre wykorzystanie pisowskiej legitymacji i kontaktów na szczytach władzy partyjnej w celu przekonania nieprzekonanych, że inwestycja w nauczycieli to inwestycja w rozwój społeczny i gospodarczy Polski, to umocnienie pozycji Polski w Europie i na świecie. Macie miesiąc na zatrzymanie Armagedonu, jakim byłby strajk nauczycieli w czasie egzaminów. Wszystko zależy od Was.

Dr Katarzyna Lubnauer



Przewodnicząca Nowoczesnej

Wiceprzewodnicząca Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży Sejmu RP